



Zduny, 24 marca 2022r.

OGÓLNOPOLSKIE STOWARZYSZENIE KOMINKI I PIECE

OFICJALNE STANOWISKO W SPRAWIE DYWERSYFIKACJI ŹRÓDEŁ ENERGII

Ostatnie wydarzenia pokazały, jak ważna dla bezpieczeństwa energetycznego jest dywersyfikacja źródeł energii. W szczególności istotne wydaje się zapewnienie obywatelom możliwości korzystania bez ograniczeń z biopaliw stałych (drewna i pelletu), które są rodzimym, ogólnodostępnym lokalnym zasobem, niezastąpionym w sytuacjach awaryjnych, w przypadkach niekontrolowanego wzrostu cen lub w razie przerw w dostawach gazu lub węgla.

Podkreślmy to wyraźnie: biomasa (biopaliwa stałe) nie ma zastępować innych źródeł energii lecz ma służyć racjonalnemu uzupełnieniu zrównoważonego bilansu energetycznego. Biopaliwa stałe powinny pełnić rolę szczytowych lub awaryjnych źródeł ciepła, w szczególności w ogrzewnictwie indywidualnym, gdzie gospodarstwa domowe dotknięte problemem ubóstwa energetycznego i materialnego nie podejmą decyzji o przejściu na gaz ziemny czy energię elektryczną. Urządzenia na biopaliwa stałe, szczególnie ogrzewacze na drewno kawałkowe mogą też być awaryjnym źródłem ciepła. W szczególności biomasa pochodzenia drzewnego nie powinna być wykorzystywana do spalania w elektrociepłowniach. Aby jednak tak się stało, należy uporządkować regulacje prawne dotyczące biopaliw stałych i zasilanych nimi urządzeń do produkcji ciepła użytkowego w gospodarstwach domowych.

Obecnie obowiązujące uchwały antysmogowe i programy ochrony powietrza uniemożliwiają swobodne korzystanie z biomasy drzewnej i prowadzą wprost do promocji gazu ziemnego, który nie dość, że jest paliwem kopalnym, to jeszcze w większości pochodzi z importu. Również obecny kształt programów dotacyjnych i zasady udzielania wsparcia przez NFOŚiGW utrudniają wymianę przestarzałych urządzeń na drewno i pellet a wspiera rozwój sieci dystrybucji gazu ziemnego, czego skutkiem jest rosnące uzależnienie obywateli od dostaw m.in. gazu z Federacji Rosyjskiej. Przepisy Prawa Ochrony Środowiska dają naszym zdaniem zbyt szeroką i nieprecyzyjną delegację do tworzenia lokalnych uchwał antysmogowych i programów ochrony powietrza, przez co dochodzi do wielu nadużyć. Najpoważniejszymi spośród nich są ograniczenia eksploatacji urządzeń na drewno i pellet, które jest odnawialnym źródłem energii i będące tego konsekwencją naruszenie prawa własności. Lekarstwem na ten stan rzeczy mogą być przygotowane przez nasze stowarzyszenie propozycje zmian Prawa Ochrony Środowiska i Prawa Budowlanego. Należy zdać sobie sprawę z tego, że w Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem ubóstwa energetycznego. Wraz ze wzrostami cen gazu i energii elektrycznej, wzrostem cen materiałów budowlanych i ograniczeniami dla biomasy zjawisko to będzie się pogłębiać. W starych, niedocieplonych budynkach przejście na pompy ciepła i fotowoltaikę jest nierealne. Nawet 100% dopłaty do termomodernizacji budynku i do wymiany źródła ciepła na kocioł gazowy nie sprawią, że właściciela nieruchomości stać będzie na opłacenie rachunków za gaz. Tym bardziej, jeśli do tej pory do ogrzewania używał własnego (czytaj: darmowego) drewna. Rozwiązaniem w takim przypadku byłaby wymiana kopciucha na nowoczesny i niskoemisyjny kocioł, piec lub kominek na biopaliwo stałe (drewno lub pellet). Tymczasem

programy dotacyjne NFOŚiGW całkowicie blokują wymianę przestarzałych urządzeń na nowoczesne na biomasę w sytuacji, gdy budynek ma dostęp do sieci gazowej. A co w przypadku awarii dużych sieci przesyłowych? W wypadkach zerwania linii energetycznych, braku gazu albo choćby w razie awarii domowej instalacji, której naprawa nie jest możliwa z dnia na dzień? Każde gospodarstwo domowe powinno mieć możliwość instalacji i eksploatacji awaryjnego źródła ciepła. Najprostszą i najpewniejszą alternatywą w sytuacjach awaryjnych jest piec lub kominek na drewno. Tymczasem, skądinąd słuszna idea walki ze smogiem, doprowadziła do takich patologii jak ograniczenia i zakazy używania drewna w nowoczesnych instalacjach spełniających wymogi ekoprojektu. W polskich warunkach klimatycznych ogrzewanie pomieszczeń w okresie jesienno-zimowym jest koniecznością. Każdy powinien mieć prawo wyboru odpowiedniego dla siebie, zapewniającego bezpieczeństwo energetyczne źródła ciepła, jeśli tylko spełnione są warunki narzucane przez obowiązujące normy. Aktualnie taki zespół norm to Ekoprojekt, który reguluje wymogi emisyjne dla różnych rodzajów urządzeń grzewczych. Narzucanie ostrzejszych wymogów, czy wręcz zakazów i ograniczeń przez uchwały antysmogowe i programy ochrony powietrza jest w rzeczywistości próbą eliminacji z rynku pewnej grupy niskoemisyjnych, zaawansowanych urządzeń. Wiadomo, że są to urządzenia przede wszystkim produkcji polskiej, bazujące na rodzimym, tanim i ogólnodostępnym paliwie odnawialnym, jakim jest drewno. Doskonałym przykładem jest baza urządzeń grzewczych rekomendowanych do Programu Czyste Powietrze (lista ZUM), w której pompy ciepła i kotły są produktami firm z poza Polski. Biorąc pod uwagę fakt, że problem smogu wynika przede wszystkim z tzw. emisji niskiej związanej z nieumiejętnym spalaniem węgla w przestarzałych urządzeniach, należy poszukiwać skutecznych alternatyw dla wyeliminowania tych przestarzałych źródeł, kopciuchów. Codzienne, wielokrotne rozpalanie i wygaszanie pieców generuje straty rozruchowe i zwiększoną emisję zanieczyszczeń. Jednym z rozwiązań pomocnych w walce ze smogiem, łatwym do wdrożenia i może być zastosowanie ogrzewania elektrycznego z akumulacją ciepła wytworzonego w ramach taryfy G12 i G13W. Rozwiązanie pozwala na bezobsługowe ogrzewanie domów prądem tańszym nawet o 40 %. Dodatkowo magazyn ciepła może być wspomagany przez dodatkowe źródło którym jest kocioł lub kominek na biopaliwa stałe.

W naszej opinii działania „antysmogowe” podejmowane na poziomie uchwał lokalnych powinny zmierzać do:

- eliminacji spalania złej jakości importowanego węgla,
- skutecznej, intensywnej wymiany pozaklasowych urządzeń na urządzenia spełniające najnowsze normy (gminy nie realizują skutecznie obowiązujących uchwał wojewódzkich)
- powszechnej edukacji w zakresie prawidłowego spalania wszelkich paliw stałych, zgodnie z dobrą praktyką techniczną, instrukcjami i zaleceniami producenta
- wprowadzenia ogólnopolskiej uchwały o prawidłowym spalaniu, będącej podstawą prawnego ścigania i eliminowania patologicznych praktyk
- promowania korzystania z tańszego prądu (taryfa G12 i G13W) w połączeniu z uzupełniającymi OZE.

- konsekwentnego rozliczania samorządowych organów odpowiedzialnych za ochronę środowiska ze skuteczności i efektów podejmowanych przez nie działań, również w zakresie promocji i edukacji na rzecz czystego powietrza.

Należy podkreślić, że biopaliwa stałe to odnawialne źródło energii i powinno być traktowane na równi z innymi OZE - charakter drewna (biomasy) jako OZE wynika m.in. z przepisów prawa, w szczególności z art. 2 pkt. 22 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (t.j. Dz. U. 2021 poz. 610). Zastępowanie urządzeń na węgiel, który jest paliwem kopalnym, przez urządzenia zasilane inną kopalnią, gazem w większości pochodzącym z importu, to rozwiązanie chybione, w świetle powszechnej dekarbonizacji tymczasowe.

Ponadto należy zaprzestać współspalania biomasy w energetyce przemysłowej. Doświadczenia innych krajów pokazują, że może to prowadzić do nadużyć w postaci niekontrolowanego pozyskiwania drewna. Wydaje się, że w naszych warunkach klimatycznych, gdzie energię pozyskiwaną z wiatru lub słońca można traktować tylko uzupełniająco, energetyka powinna bazować na rodzimym węglu lub technologii jądrowej.

Media w Polsce konsekwentnie przemilczają fakt istnienia takiego źródła energii jak biomasa, biopaliwa stałe. Pozostając pod wpływem, czy wręcz na garnuszku lobbystów widzą rozwiązanie kryzysu energetycznego w technologiach drogich, w większości importowanych, związanych z dużym śladem węglowym i opartych na paliwach kopalnych takich jak gaz. Ostatnie wydarzenia wyraźnie pokazały, jak niebezpieczny jest to kierunek.

W imieniu Zarządu i Członków



Piotr Batura

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „KOMINKI i PIECE”

